

Ks. dr hab. Rafał Charzyński
Katedra Historii Filozofii w Polsce
Wydział Filozofii
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Lublin, 24.09.2023.

Recenzja rozprawy doktorskiej Dr Christian H. Kälin *Citizenship and Human Rights: From Exclusive and Universal to Global Rights*, Kraków 2023 napisanej na seminarium Historii Filozofii pod kierunkiem O. Prof. dr hab. Marka Urbana

Autor recenzowanej pracy stawia sobie za cel przeprowadzenie prawno - filozoficznej krytyki napięcia między prawami człowieka a obywatelstwem oraz zaproponowanie nowych ram globalnych praw człowieka. Powodem, dla którego podjął się tego zadania jest niewystarczająca efektywność istniejących współcześnie regulacji mających chronić owe prawa, wynikająca często z zawężenia ich obowiązywania do niektórych tylko kategorii podmiotów, a więc z ich ekskluzywizmu. Jest to jedna z tez, którą Autor stawia i uzasadnia w swojej pracy. Nie ogranicza się jednak do krytyki, ale, jak wspomniano, proponuje koncepcję globalnych praw człowieka, będących rozwinięciem Złotej Reguły: nie czyni drugiemu czego nie chcesz aby inni czynili tobie. Moc obowiązującą Globalnym Prawom Człowieka ma zapewnić uznanie ich przez państwa oraz inne społeczności. Zapewnienie ich egzekwowalności ma być dodatkowym atutem tej koncepcji, korzystnie wyróżniającym ją od innych prób ochrony praw człowieka. Krytyka dotychczasowych rozwiązań oraz sformułowanie nowego są to dwa zadania podjęte w recenzowanym opracowaniu.

Realizacji tego przedsięwzięcia służy struktura rozprawy złożonej z pięciu rozdziałów. Pierwszy z nich poświęcony jest filozoficznemu badaniu koncepcji człowieka, na której opiera się idea praw człowieka. Autor pokazuje, że rozumienie człowieczeństwa na przestrzeni dziejów począwszy od myśli antycznej do czasów nowożytnych obarczone jest istotnym błędem ekskluzywizmu, pozostawiając poza ochroną prawną niektóre kategorie.

Rozdział II bada filozoficzne i historyczne korzenie koncepcji godności osoby poczynając od greckiego antyku aż do nowożytności. Celem jego jest stwierdzenie czy filozofia wypracowała ideę osoby ludzkiej, która byłaby fundamentem ludzkiej godności i czy samo pojęcie godności ma znaczenie filozoficzne niezależne od myśli, na której gruncie powstało? Rozdział ten chce też rozstrzygnąć czy koncepcja godności odzwierciedla napięcie między człowieczeństwem reprezentującym to, co uniwersalne, a będącym przejawem tego, co partykularne: obywatelstwa, kultury i religii. Autor zastanawia się czy jest możliwe przejście od partykularyzmu różnych koncepcji godności do wizji uniwersalnej.

Rozdział III poświęcony jest badaniu idei powszechności praw człowieka, a także pokazaniu uwarunkowania ich przysługiwania od przynależności do określonej społeczności państwowej czyli od obywatelstwa, co w konsekwencji przekreśla ich uniwersalny charakter. Jako jedna z przeszkód uniemożliwiająca w praktyce skuteczną ochronę praw człowieka na świecie wskazana jest też rozbieżność pomiędzy międzynarodowymi aktami proklamującymi te prawa a ustawodawstwem poszczególnych państw nie zawsze respektujących owych międzynarodowych aktów. Autor zadbał o to by te twierdzenia zilustrować przykładami współczesnych kryzysów praw człowieka.

Rozdział IV bada możliwość zniwelowania napięcia w obrębie praw człowieka pomiędzy tym, co uniwersalne a partykularne w kontekście powstania postnarodowych modeli obywatelstwa. Autor zauważa, że, jakkolwiek koncepcje te, opierając się na osobowości, a nie narodowości odwołują się do wspólnego wszystkim człowieczeństwa, nie dają jednak szansy na opracowanie praw człowieka w taki sposób, aby nie wykluczyć pewnych jednostek spod ich ochrony. Powodem tego jest fakt, że postnarodowe koncepcje obywatelstwa zachowują modernistyczną ideę tożsamości, traktującą zarówno kategorię człowieczeństwa jak i obywatelstwa jako monolity, co prowadzi, zdaniem Autora, do ekskluzywizmu. Dlatego pojęcie tożsamości należy zreinterpretować i przekształcić w kierunku tożsamości wielowarstwowej. Pozwolić to ma na stworzenie podstaw nowej kultury obywatelskiej, która nie opierając się na jednej powszechnej narracji zawiera ich wiele.

Ostatni, V Rozdział prezentuje teorię globalnych praw człowieka. Propozycja ta przedstawiona jest na tle nowej kultury obywatelskiej, a w szczególności, będącej podstawą tychże praw, wspomnianej wyżej Złotej Zasady. Globalne prawa człowieka są odpowiedzią na postmodernistyczny kontekst intelektualny, w którym mają funkcjonować, dlatego pozbawione są odniesień do moralnego uniwersalizmu, charakterystycznego dla myśli zachodnioeuropejskiej. Koncepcja ta ma ponadto promować interakcję między różnymi wartościami i przekonaniami, celem zapewnienia jej jak najszerszej akceptacji, a w konsekwencji respektowania tych praw przez maksymalnie dużą ilość podmiotów. Dodatkowo ma to być zagwarantowane przez oparcie tej koncepcji na Złotej Regule jako pewnej intuicji pojawiającej się i przestrzeganej w wielu kulturach. Ze Złotej Reguły Autor wyprowadza zasadę głoszącą, że należy uznać prawo drugiego do tych rzeczy, w obronie których albo celem ich zdobycia każda osoba gotowa byłaby walczyć. Jej skuteczność, zdaniem Autora, wynika także z faktu, że nie opiera się na zewnętrznych strukturach moralnych, lecz na uznaniu przez jednostkę własnego dobra i na obawie przed konfliktem z kimś równie groźnym jak owa jednostka. Globalne prawa człowieka poprzedzone preambułą: Nie czyni innym czego nie chcesz aby inni czynili tobie, sprowadzają się do następujących: Prawo do nienaruszalności osoby, do rządów prawa, do życia, do wystarczającej miary wolności, prawo do wolności od siłą narzuconej okupacji, wolność wypowiedzi, wolność stowarzyszania się. Oprócz tych pięciu rozdziałów praca zawiera również Wstęp, Zakończenie oraz obszerną bibliografię. Ponadto każdy z rozdziałów poprzedzony jest wprowadzeniem.

Oceniając rozprawę należy stwierdzić, że postawione w trakcie pracy szczegółowe zagadnienia świetnie wpisują się w realizację całości przedsięwzięcia. Struktura zatem jest przemyślana i dobrze służy osiągnięciu wyznaczonego celu. Ponadto, rozprawa napisana jest w sposób jasny, dobrze zrozumiały także dla czytelnika, nieposługującego się na co dzień językiem angielskim. Na pozytywną ocenę zasługuje też sam wybór problemu będącego przedmiotem opracowania – próba wpisania debaty dotyczącej praw człowieka we współczesny kontekst kulturowy, w sposób zapewniający im skuteczne funkcjonowanie. Jest to ambitny projekt świadczący o intelektualnej odwadze Dr Kälina. Rozprawa napisana jest z rozmachem.

Pokazuje erudycję Autora dobrze zaznajomionego nie tylko z historią zagadnienia, ale również ze współczesną debatą dotyczącą praw człowieka, obficie i umiejętnie korzystającego z literatury przedmiotu. Warto też odnotować zdolność precyzyjnego myślenia, jaką dokumentuje praca, której napisanie wymagało ponadto kompetencji w wielu dziedzinach wiedzy.

Natomiast jednym z mankamentów pracy, od których przecież nie jest wolne żadne ludzkie dzieło, jest krzywdzące uogólnienie dotyczące ekskluzywizmu inspirowanych chrześcijaństwem koncepcji praw człowieka. Zdaniem Autora odmawiają one uznania pogan jako podmiotów tych praw. Warto jednak w kontekście tej opinii przytoczyć przykład polskiej szkoły prawa narodów, której przedstawiciele (zwłaszcza Stanisław ze Skarbimierza i Paweł Włodkowic) sformułowali w początkach XV wieku, odwołując się do prawa naturalnego i boskiego, a więc w obrębie myśli chrześcijańskiej, doktrynę przyznającą poganom prawa do własności, do posiadania swoich państw, zabraniającą napaści na nich o ile żyją spokojnie i dającą im prawo do obrony, w przypadku gdyby zostali niesłusznie zaatakowani. Ponadto, w myśl tej doktryny, celem obrony przed niesprawiedliwą agresją chrześcijan wolno było posiłkować się wojskiem niechrześcijańskim. Przedstawiciele polskiej szkoły prawa narodów wyartykułowali również warunki określające kiedy prowadzoną wojnę można było uznać za sprawiedliwą. Powstała w realiach konfliktu polsko – krzyżackiego doktryna była z jednej strony bardzo konkretną odpowiedzią na lokalny problem, z drugiej natomiast zaproponowane rozwiązanie cechuje uniwersalizm, który sprawił, że doktryna nadawała się do rozwiązywania globalnych problemów ówczesnej chrześcijańskiej Europy konfrontowanej ze światem niechrześcijańskim. Zdaję sobie jednak sprawę, że publikacji dotyczących polskiej szkoły prawa narodów, dostępnych dla czytelników nie władających językiem polskim, jest wciąż niewiele.

Pewną wątpliwość budzi także samo uzasadnienie skuteczności fundamentu globalnych praw człowieka wyprowadzone ze Złotej Reguły: „należy uznać prawo drugiego do tych rzeczy, w których obronie albo celem zdobycia których każda osoba walczyłaby”. Dr Christian Kälin stwierdza, że efektywność tej formuły wynika z oparcia jej na uznaniu przez jednostkę własnego dobra i z obawy przed konfliktem z kimś równie groźnym jak owa jednostka. Wobec tego trudno oprzeć się wrażeniu, że

skuteczność Złotej Reguły ostatecznie opiera się na egoizmie, że do przestrzegania praw człowieka skłaniać ma oportunizm. Jeśli zaś miałyby to być wystarczającym motywem działania zgodnego z duchem globalnych praw, to wydaje się, że stoi za tym pewna wizja ludzkiej natury, jakaś koncepcja człowieka, która nie przez wszystkich, a być może nawet nie przez większość będzie akceptowana.

Jest to jednak wątpliwość dotycząca samej koncepcji globalnych praw człowieka, będąca oczywiście pochodną poglądów recenzenta. Nie zmienia to faktu, że rozprawa jest oparta na pogłębionych badaniach i stanowi przykład rzetelnej pracy naukowej. Dlatego stwierdzam, że spełnia ona wymogi stawiane pracom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie jej Autora do dalszych etapów postępowania awansowego.

R. Chrewnycki